

kl. IV

Liścik - opowiadanie

Pewnego dnia, kiedy przyszedłem do domu, mamy tam nie było. Mama zostawiła mi liścik.

W liściku było napisane, że mama poszła na zakupy. Pomyślałem, że w liściku nie ma napisane, że mam odrobić zadanie domowe z arytmetyki. Poszedłem więc się bawić. Bawiłem się moim samolotem, który stłukł wazon i zbił szybę w oknie. Wyszedłem na dwór, żeby go podnieść, kiedy przyszła mama.

Weszła do domu i na mnie nakrzyczała. Spytała się mnie, czy odrobiłem zadanie domowe i jak powiedziałem jej, że nie, to jeszcze bardziej się rozgniewała. Zdziwiłem się bardzo, bo przecież posłuchałem się mamy i nie robiłem rzeczy, których nie było na liściku.